

CENA PRENUMERATY

Łodzi miesięcznie mk. 40,— kwartalnie mk. 120,—, dla robotników miesięcznie mk. 32,—
za odosłanie do domu dopłaca się miesięcznie mk. 5,—
za prowincji miesięcznie mk. 45,— kwartalnie mk. 135,—
za granicą miesięcznie marek 60,—

Numer pojedynczy:
2 marki.

Redaktor przyjmuje interesantów od godziny 3 do 4 popołudniu.

Sekretariat otwarty od godziny 3 do 4 i od godziny 6 do 7 wiecz.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Kierownik administracji przyjmuje od godziny 3 do 6 popołudniu.

KURJER ŁÓDZKI

ROK DWUDZIESTY PIERWSZY.

Numer pojedynczy 2 marki

CENY OGŁOSZENI:

Miejscowe.

Zwyczajnej mk. 2,50 za wiersz petitowy jednolamowy (str. 7 lamów)
Drobnej 40 fen. za wyraz, najmniej mk. 4,—. Dla poszukujących pracy 80 fen. za wyraz. **Nadejane** przed tekstem mk. 7,— w tekście mk. 8,— po tekście mk. 4,— za wiersz petitowy jednolamowy (str. 5 lamów.)
Nekrologi mk. 2,50 za wiersz petitowy (strona 5 lamów). **Komunikaty** mk. 3,50 za wiersz.

Zamiejscowe.

Zwyczajnej mk. 3,—, drobnej 65 fen. nadesłane przed tekstem mk. 8,— w tekście mk. 10,—, za tekstem mk. 6,—
nekrologi mk. 4,—.

Zagraniczne.

100% drożej od zamiejscowych. Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.

Redakcja i administracja Zachodnia 37, skrzynka pocztowa 132. Telefon 229.

Filja administracji Piotrkowska 123.

Na zasadzie uchwały zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej, wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.

Teatr Polski

Dzielnia 18.

Pod Dyrekcją Al. Zelwerowicza

Czwartek dnia 26 sierpnia o godz. 8

wieczór Otwarcie sezonu

„Wyzwolenie”

dramat narodowy 3 aktach
St. Wyspiańskiego. (ceny premier.)

Piątek dnia 27 sierpnia

„Wyzwolenie”

po raz 2-ty dramat w 3 aktach
St. Wyspiańskiego. Połowa dochodu na Czerwony Krzyż.

Sobota dnia 28 sierpnia

Pan Jowialski

Premiera kom. Al. Fredry.

Ołbrzymi sukces wojsk polskich.

WARSZAWA, 23 sierpnia. (tel. wł.) — Bohaterskie wojska nasze w gwałtownym ruchu ofenzywnym posuwają się stale naprzód i dochodzą już do granic północnych ziemi łomżyńskiej.

Zajął Myszyniec, Ostrołękę, Łomżę, Kolno i Białystok. Zagarnięto w dniu dzisiejszym 50,000 jeńców, 250 armat, ponad 600 karabinów maszynowych, niezliczone tabory i zapasy amunicji.

Mili sprzymierzeńcy.

WARSZAWA, 23 sierpnia. (tel. wł.) — Wojska sowieckie, przekraczające granicę Prus Wschodnich, są przyjmowane życzliwie przez tamtejszą ludność niemiecką, która w wielu wypadkach współdziała z bolszewikami.

Zemsta ludu polskiego.

Warszawa, 23 sierpnia (tel. wł.) Ludność cywilna, jak może, pomaga w wyłapywaniu bolszewików. Komisarzom ludowym włością nie, nie czekając sądu, koszą głowy. Charakterystyczne jest to, iż często zdarzają się wypadki pozostawienia tych komisarzy przez żołnierzy bolszewickich w stanie okropnym: pokaleczonych i z po-

głowie. Charakterystyczne jest to, iż często zdarzają się wypadki pozostawienia tych komisarzy przez żołnierzy bolszewickich w stanie okropnym: pokaleczonych i z po-

głowie. Charakterystyczne jest to, iż często zdarzają się wypadki pozostawienia tych komisarzy przez żołnierzy bolszewickich w stanie okropnym: pokaleczonych i z po-

23 sierpnia 1920 r.
Otrzymane dziś wieczorem od naszego korespondenta wiadomości z frontu północno-wschodniego świadczą, iż sukces naszej ofenzywy jest tam wprost olbrzymi. 50,000 jeńców, 250 armat i 600 karabinów maszynowych—to zdobycie nielada, z której wnioskować można o sile i szybkości uderzenia wojsk polskich, a jednocześnie o demoralizacji, jaka zakraść się musiała w szeregi uciekających hord sowieckich.

Wysoce znamienna jest wiadomość o faktach zemsty, dokonywanej na komisarzach bolszewickich przez ich własnych żołnierzy, co wskazuje wyraźnie, iż duch posłuszeństwa i strachu przed tymi tyranami ludu rosyjskiego pod wpływem porażki rozwiął się i nagle zmienił w lawne uczu-

cie nienawiści. Podkreślić również należy stanowisko naszej ludności wiejskiej, dzielnie i z powodzeniem wspomagającej akcję wojskową przez wyłapywanie maruderów poza frontem oraz utrudnianie ucieczki cofającym się oddziałom wroga przy pomocy niszczenia mostów i dróg odwrotowych.

W dniu dzisiejszym nastąpiło bardzo szybkie przesunięcie się frontu o kilkadziesiąt kilometrów. Wolna już jest od nieprzyjaciela prawie cała ziemia łomżyńska z Łomżą, Ostrołęką i Kolnem, wolna również częściowo ziemia białostocka.

Pozpoczęta osiem dni temu kontrakcja, mająca na celu skuteczną obronę stolicy Rzeczypospolitej, zmieniła się we wspomniane i imponujące zwycięstwo oręża polskiego i w całkowitą klęskę potężnych liczebnie armii czerwonych, których dowódcy zapragnęli zniszczyć Polskę, zburzyć i zrabować Warszawę.

To, na co patrzymy przez tych osiem dni, jest wielkim zwycięstwem sprawiedliwości i kultury, a sromotną porażką barbarzyństwa i tyranji.

Czynom swoim ostatnim Naród polski zaświadczył przed światem, iż jest godnym spadkobiercą najszczytniejszych ideałów swoich bohaterów narodowych: Krzywoustych, Łokietków, Jagiellów, Zółkiewskich i Czarnieckich, iż potrafi dzielnie bronić swoich praw i swojej niepodległości!

O naszym stanowisku wobec koalicji.

Poniższe słowa są odpowiedzią na artykuł wstępny umieszczony w Nr 221 „Głosu Polskiego”

Ponieważ w zasadniczych liniach zgadzamy się z wyrażeniami autora, umieszczamy z chęcią jego pracę na łamach „Kurjera” (Przyp. Red.)

Uwagę moją, przygodnego gościa Łodzi, zwrócił artykuł p. n. „Losy Świata na przedpolach Warszawy”.

Pomijając pretensjonalność nagłówka, którego teza w pewnym stopniu dałaby się niewątpliwie utrzymać, tresę, przyznam się, wzbudziła we mnie niesmak.

Niesmaczne jest mianowicie, jak to uczynił autor powyższego artykułu, przedstawienie sytuacji obecnej w świecie, uwydatniającem w sposób sztuczny i fałszywy, choć tudzący pozorami prawdy nasze pseudo-osamotnienie polityczne i to nadmiar nie w celu „by ducha odbierać. Niel Przeciwnie, by ducha dodać”.

Ma się wrażenie, jakby rozumowanie takie przenikała utajona chęć odosobnienia nas drogą, wbijania w ambicję, drogą podbijania uczuć, które zaprzęzione w pychę, mogłyby nas łatwo zawieść na bezdroża i wówczas faktycznie osamotnić.

Nie! my samych siebie tylko oglądać się nie możemy, a

tem mniej rościć sobie prawa do dyktowania komukolwiek warunków samodzielnie.

Zwycięstwo Polski nie znaczy, jak tego chce autor „Losów świata na przedpolach Warszawy”, a tem mniej przekonać może Świat, że ten „nie samym tylko łokciem żyje i waga”, lecz poprostu Światu temu da poznać, że Europa, powołując do życia zatracone Państwo Polskie, na niem się nie zawiodła.

Polska Niepodległa istnieje (to trzeba sobie raz na zawsze uprzytomnić) nie dla tego, że prawo do istnienia w walce zdobyła, które to walki traktat wersalski byłby sankcją tylko, lecz dlatego, że, sprawiedliwości gwoli, tak zawyrokował kongres paryski.

Organizowanie legionów było wyrazem chęci uzyskania niepodległości, lecz formacje te jej nie wywalczyły. Wywalała ją dopiero dziś zjednoczony naród cały!

Podpisujący traktat wersalski zobowiązali się wzajemnie do potrzymania Niepodległości Polski, tak jak ongi Anglija i Francja na czele Wielkich Mocarstw zobowiązały się podtrzymać neutralność Belgji.

Niezawisłość więc Państwa Polskiego tkwi w gwarancji, jaką dają umowy międzynarodowe, i w nich tylko tkwić będzie, przyroda bowiem pozabawia nas gwarancji naturalnych w postaci granic obronnych.

Dlatego Polska ma prawo,

Restauracja przy Hotelu Manteufła
Zachodnia 45

Codziennie **OBIADY** od godziny 12 — 4-ej po 22 m.
wykwintne **OBIADY** Kolacja a la carte

Zapisujecie się na ochotników do Straży Obywatelskiej.

może i musi liczyć na Entente.

Wszelkie sprowadzenie Jej z tej drogi, wodzenie po krętych ścieżkach żakowskich żarów, wraz i rekryminacji, może mieć tylko opłakane skutki.

I Polska dziś wie, jak grubo myliłaby się i jak niegodna suwerennego narodu zapętała by stanowisko sądząc, że tak jak powstała, tak istnieć by mogła kosztem cudzych walk, a własnych modłów, żarów i bierności zagnusiałych cierpień.

Taką istnieć mogłaby tedy nie jako kolonia, lub jako Państwo, pozostające pod protektorem tego, czy innego mocarstwa.

Wówczas by to mocarstwo było się za nią i o nią.

Ale Polska Niepodległa interwencje zbrojną Państwa w Sprzymierzonych przyjął-by

wówczas jedynie mogła, gdyby nie tylko o Jej osobiste, lecz o tych mocarstwach bezpieczeństwo chodziło. To właśnie sprawa bezpieczeństwa Anglii i Francji stała się sporną — żyjemy w wieku, w którym decydują nie króle lecz narody, — i także miała nią nie być skoro w tejsze Polsce te dopiero wsie i miasta z istoty niebezpieczeństwa zdały sobie sprawę, u wrót których nieprzyjaciel stanął.

Tem nie mniej koalicja dostarczyła Polsce tanków, armat, broni, amunicji, instruktorów i członków sztabu generalnego i potrzykroć postawiła sprawę Jej Niepodległości, jako casus belli.

Ze wyczekwała ona tej ostatniej chwili, tego cudu Wisły, to w dużej mierze, nie tylko dla tego, by prawnie, dobitnie robotnicze partie przeko-

nać o kłamstwach i imperializmie bolszewików, lecz dla tego, że Polska niezem do chwil owych poznać nie dała, że tak jak Jej przodkowie Ojcowizny, przyznanej wreszcie, ponownie nie puści...

Dziś, nie z uraza, lecz z dumą winniśmy dłoń do Francji wyciągnąć, zadowoleni że przezornością swą uchroniła nas od zbędnego poniżenia.

Bierzmy małe — lecz dzięki my jakbyśmy otrzymywali wiele, a spotka nas zawsze ze strony mocarstw o tradycjach wiekowych to, co już spotkało ze strony generała Weygand — rycerskie zrzeczenie się prawa do jakichkolwiek zasług w zwycięstwie.

Takim stanowiskiem, a nie żakowskimi rekryminacjami, złożymy świadectwo, żeśmy do roli, jaka nam wśród państw przypadła, istotnie dorosli.

Janusz Herlaine.

Pomoc dla żołnierza na froncie

Warszawa, 23-go sierpnia. (PAT.) Ministerstwo spraw wojskowych nadsyła następującą odezwę ministra spraw wojskowych gen. porucznika Sosnkowskiego:

Żołnierze na froncie walczą o byt Polski i o jej zwycięstwo. Już dwa prawie lata borykała się z bolszewicką dziczą bez przerwy, bez odpoczynku, bez tego wszystkiego, co żołnierzowi państwo dobrze zorganizowane dać może. Bije się dzielnie, nie ulegając przemocy i zwycięży ostatecznie, oswobodzi Ojczyznę od nienawistnego najazdu jeżeli tylko całe społeczeństwo polskie poprze jego wysiłek, jeżeli okaże, że opieką otacza swego obrońcę i że pamięta o nim. Wojskowa hurtownia kooperatyw i gospód w Warszawie przygotowuje dla żołnierzy na froncie 100 tysięcy paczek, zawierających artykuły pierwszej potrzeby. Paczki te, stosownie do zawartości, dzielą się na trzy kate-

gorje: I-sza po 200 marek, II-ga po 150 marek, III-cia po 100 marek. Według kosztów każdy obywatel Rzeczypospolitej może nieść żołnierzowi frontowemu pomoc przez zakupowanie wymienionych paczek, które będą żołnierzom przesyłane w formie podarku. Każdy obywatel może wzmóc w ten sposób siłę odporną żołnierza. Zamówienia przyjmuje Rada Główna Opiekuńcza, Ekspedycji na front podjął się polski Biały Krzyż. Pierwszy transport ma odejść już w najbliższych dniach przygotowanymi do tego celu specjalnymi czołówkami polskiego Białego Krzyża.

Obywatele! pamiętajcie o żołnierzu, walczącym na froncie. Tylko wspólny wysiłek całego narodu przyniesie nam zwycięstwo.

Minister spraw wojskowych Sosnkowski, gen. por. Warszawa, d. 20 sierpnia.

Zwycięska akcja na całym froncie.

Warszawa, 23 sierpnia (PAT) Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z dnia 23 b. m.

Front północny:

Nieprzyjaciel, osaczony ze wszystkich stron przez nasze wojska, próbował w ciągu dnia wczorajszego przebić się ku wschodowi. W tym celu z niezwykłą zaciętością zaatakował nasze oddziały, ugrupowane na południe od Miawy. Za cenę ciężkich strat, jakie poniósł jeden z bohaterkich pułków 18 dywizji, atak odparto. Stwierdzono, iż żołnierze, naszymi, wziętych do niewoli, kozacy kubański w okrutny sposób pomordowali. Na pozostałych odcinkach bolszewicy porzucali broń i w popłochu uciekają ku granicy niemieckiej którą jak stwierdzono tymczasem przechodzą. W ostatnich walkach zostały zupełnie rozbite 18 i 23 dywizje sowieckie, 54 zaś dostała się do niewoli.

Dywizja jazdy pułkownika Dreszera, działając na tyłach bolszewickich, zdobyła w dalszym ciągu 2 tysiące jeńców, 5 dział, kilkadziesiąt karabinów maszynowych i bardzo znaczną ilość taborów z materiałem wojennym.

Ogółem przez punkty zborne piał armii przeszło dotychczas z górą 20,000 jeńców. Ostatnio wpadły w nasze ręce sztaby 18 i 64 dywizji sowieckiej, 8 sztabów pułkowych, przeszło 2700 wozów z materiałem wojennym, dziesiątki karabinów maszynowych, działa kancelaryjne dywizyjne ze składami map sztabowych i t. p.

Front środkowy:

Oddziały 15 dywizji piechoty w 5 godzinnej walce pod Sniadowem rozbiły 11 dywizję sowiecką. Bolszewicy walczyli rozpaczliwie, przechodząc parokrotnie do ataków na bagnety. Wzięto 400 jeńców, 7 armat, dużo materiału technicznego, taboru i 7 wielbłądów.

55 pułk piechoty zajął po zaciętych walkach dnia 22 sierpnia Łomżę, biorąc parę tysięcy jeńców z 4, 5, 8, 11 i 56 dywizji sowieckiej, oraz ogromną zdobycz, dotychczas nie zarejestrowaną. Dowódcy w dalszym ciągu meldują jednogłośnie o dzielnej postawie ludności cywilnej, która chwyciła za broń walczy obok żołnierzy.

W walkach pod Łomżą ponownie okrył się sławą jeden z kapelanów, ksiądz Zabłocki, który dając przykład męstwa szedł w pierwszym szeregu do ataku.

Oddziały pierwszej dywizji legjonów zdobyły dnia 22 b. m. rano po walce Białystok. Szczegółów brak.

Dnia 21 b. m. nieprzyjaciel usiłował przy pomocy pociągu pancernego zaatakować Brzesz Litewski. Atak odparto.

Grupa gen. Białochowicza w wypadzie na Piszczę zdobyła dwie armaty i znaczną ilość jeńców.

Front południowy:

W rejonie Dobrotwora i Kamionki Strumiłowej oddziały naszej jazdy, przeprowadziły się na prawy brzeg Bugu, utrudniając skutecznie odwrót armii konnej Budiennego. W szeregu robnych potyczek wzięto kilkunastu jeńców. Jeden szwadron nieprzyjacielski uległ zupełnemu rozbięciu. Na wschód od Lwowa wojska nasze kontynuują pościg za cofającymi się dywizjami bolszewickimi.

W Mikołajowie i Stryju spokój.

Naczelne dowództwo wojsk polskich, sztab generalny.

Radio delegacji polskiej.

Warszawa, 23-go sierpnia. (PAT.) Dopiero dziś nadeszła do Warszawy radiopésza z Mińska, donosząca o dalszym przebiegu podróży delegacji polskiej do Mińska. W poniedziałek o godz. 5 rano ruszył pociąg do Mińska, dokąd przybyto o godz. 8 wieczorem. Tutaj pociąg otoczono strażą, po czym o godz. 2 w nocy pod eskortą kawalerji przyjechały automobile pustymi ulicami do przygotowanej kwatery, składającej się z trzech bu-

dynków: frontowego drewnianego, gdzie mieści się sowiecka komenda straży, tylnego murowanego, gdzie zamieszkali delegaci i eksperci i boeznego dla personelu. Ogród, otaczający wzmiankowane budynki jest oparkowany i gesto obstawiony strażą. Na drzwiach porozmieszczane są przepisy, zakazu gwałtownego wychodzenia z obrębu kwatery, odwiedzenia mieszkańców oraz styczności z ludnością. Termin pierwszego po-

siedzenia obu delegacji wyznaczono na wtorek, na godz. 4 po poł. Językiem obrad jest język polski i rosyjski. W tychże językach następuje wymiana protokołów i stenogramów. Skład delegacji sowieckiej jest następujący: przewodniczący Daniszewski Karol, syn Chrystiana, lotysz; członkowie: Smidowicz Piotr i Sutyński Mikołaj; eksperci wojskowi: Nowicki Teodor i Garf Wilhelm; sekretarz Sztikgodl Gabriel.

Objawy sympatji dla Polski.

Paryż, 21 sierpnia (PAT.) — Havas. Rady generalne Francji uchwały przesłać do Polski bohaterkiej i cierpiącej wyrazy głębokiej sympatii w jej ciężkiej próbie. Naród francuski, który ukochał te same ideały i był często wystawiany na podobne niebezpieczeństwa, dopomocze wszelkimi siłami do obrony wolności cywilizowanej Europy i do obrony praw zwycięskiej ententy.

Bruksela, 11 sierpnia (PAT) Havas. Burmistrz miasta zainicjował wysłanie do Warszawy telegramu z wyrazami sympatii, który równocześnie zaznacza, że naród belgijski pragnie, aby rząd belgijski nie stawiał żadnych przeszkód w zaopatrywaniu Polski w jej walce przeciw bolszewikom.

Paryż 21 sierpnia (PAT) — Havas. „Temps” oznajmia, że cała Francja przyłącza się do życzeń jakie Millerand wysłał do Polski. Francja życzy sobie, aby wojna zakończyła się ustaleniem niezawisłości Polski i jej całości etnicznej, ponieważ Polska musi być jednym z filarów pokoju europejskiego. Tenże dzien-

nik podkreśla konieczność dalszego działania materialnej i moralnej pomocy Wranglowi.

Paryż, 21 sierpnia (PAT) — Havas. Liczne rady generalne uchwały wnioski, pochwalające politykę zagraniczną Milleranda. Rada departamentu Sevre składa Millerandowi wyrażenia i nadsyła Polsce wyrazy sympatii. Rada Górnej Marny wyraża zaufanie rządowi i składa życzenia, by traktat wersalski był ściśle wykonany zwłaszcza w tej części, która odnosi się do Polski.

Nancy, 21 sierpnia (PAT) — Havas. Millerand, wygłaszając przemowę pod pomnikiem Stanisława Leszczyńskiego wyraził radość z powodu pomwanych wiadomości, nadechodzących w ostatnich czasach z Polski.

Rio de Janeiro, 21 sierpnia Havas. Wybitny mąż stanu Ruy Barbosa przesłał do upelnomocnionego ministra polski następujący telegram: Z głębi mej duszy wyrwa się okrzyk podziwu dla Polski, która sama jedna ocaliła Europę.

Przeciw stanowisku Gdańska i sir Towera

Paryż 22 sierpnia (PAT.) — Havas. „Petit Parisien”, pisząc o decyzji, na mocy której konstytuant gdańska zwróciła się do sir Reginalda Towera, aby proklamował neutralność Gdańska, t.j. żeby przeszkodził w transportowaniu amunicji dla Polski, sprzecznym jest z drugą częścią artykułu 104 traktatu wersalskiego, który gwarantuje Polsce używanie dróg

wodnych i portu gdańskiego bez ograniczeń. Dalej dziennik zaznacza, że na konferencji ambasadorów został przedłożony projekt, który zawiera protest przeciw postanowieniu konstytuanty i przeciw zachowaniu się sir Towera.

Wyjazd gen. Weygand.

Warszawa, 23 sierpnia (PAT) — Kurjer Warszawski donosi, że gen. Weygand wyjeżdża jutro z Warszawy, udając się do Paryża.

Pomoc dla Polski.

Pyreus, 22 sierpnia. (PAT.) — Havas. Porowiec amerykański „Malta”, naladowany w Salonikach amunicją dla Polski, wystany został następnie do Gdańska pod komendą polską.

Paryż, 22 sierpnia. (PAT.) — „Journal” podaje, że amunicja amerykańska, która ładuje się na statki w Antwerpii, przeznaczona jest dla Polski.

Paryż, 22 sierpnia. (PAT.) — Dzienniki tutejsze zajmują się żywo sprawą stanowiska, zajętego przez sir Towera w Gdańsku, „Matin” oświadcza, że komendant krążownika „Guedant” posiada upoważnienie do wywarcia nacisku na komisarza Towera, aby ściślej spełniał swe obowiązki.

Paryż, 22 sierpnia. (PAT.) — Wypadki w Polsce w dalszym ciągu żywo zajmują prasę francuską. „Matin”, pisząc o przyjęciu przez konstytuante w Gdańsku wniosku w sprawie neutralności Gdańska, zauważa, że uchwała ta nie jest bez znaczenia, ponieważ w myśl traktatu pokojowego konstytuanta nie jest upoważniona do decydowania o sprawach polityki zagranicznej. „Petit Parisien” wyraża podobne przekonanie i sądzi, że protest przeciw tej decyzji przeciw stanowisku Towera został już nadesłany konferencji ambasadorów.

Tajemnice niemieckie

Bwtom, 22 sierpnia. (PAT.) — W dalszym ciągu, ogłaszając różne dokumenty niemieckie, drukuje niedzielna „Oberschlesische Zeitung” poufne pismo niemieckiego ministra spraw wewnętrznych do Sicherheitswehr, aby sprawozdań specjalnych nie przysyłano za pośrednictwem komisji koalicyjnej w Opolu, jak komisja nakazała, tylko poufne relacje przez zaufanego kurjera do specjalnej tajnej stacji, pośredniczącej w Opolu, w celu doręczenia rządowi w Berlinie. W aktach tych jest także mowa o urzędzeniu w Gliwicach na lotnisku tajnej stacji radiotelegraficznej dla Sicherheitswehry w celu bezpośredniego komunikowania się z władzami we Wrocławiu i Berlinie.

Odmaczenie uczonego polskiego

Paryż, 21 sierpnia. (PAT.) — Akademia nauk moralnych i politycznych przyznała nagrodę „Drouyn de Lhuys” Karolowi Lutostańskiemu, profesorowi uniwersytetu warszawskiego, za pracę o rozbiórce Polski, zawierającą ważne dokumenty dyplomatyczne.

Nowe radio Cziczerna,

Warszawa, 23 sierpnia (PAT) Wydział prasowy ministerjum spraw zagranicznych komunikuje następującą depezę, otrzymaną z Mińska dnia 22 b. m.

Warszawa, Sapieha, min. spr. zagr. 22 sierpnia 1920 r. Rząd sowieński odrzuca z oburzeniem wasze insynuacje, dotyczące tego zobowiązań wobec delegacji polskiej. Jesteśmy zupełnie nieodpowiedzialni za jakość waszych aparatów radiotelegraficznych, a wszystkie depezy, nadesłane do Mińska przez rząd polski dla Waszej delegacji lub przez Waszą delegację dla rządu polskiego, były natychmiast podawane. Jedyna prze-

szkodą w komunikowaniu się były trudności, stawiane przez Waszą stację radiotelegraficzną w Warszawie oraz ciągłe jej odmowy przyjmowania depezy. Zawiadomienie co do przejazdu Waszego kurjera Młodzianowskiego przez linję frontu w dniu 21 sierpnia otrzymano dopiero dnia 22 sierpnia. Za wszystkie skutki tego opóźnienia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności. Komisarz ludowy dla spraw zagranicznych, podpisano Cziczera.

W sprawie powyższej depezy min. spr. zagr. zaznacza, że motywy w niej podane przeczą istotnemu stanowi rzeczy. Warszawska radiostacja działa bezwarunkowo bez zarzutu i nigdy nie odmówiła przyjęcia depezy z Moskwy.

O utrudnieniu działalności polskiej radiostacji w Mińsku świadczy najlepiej okoliczność, że przewodniczący delegacji rządu sowieckiego w Mińsku Daniszewski przyznał wobec naszych delegatów, że radiostacja nie może funkcjonować prawidłowo, gdyż liczne stacje bolszewickie przeszkadzały jej działalności.

Zresztą oświadczenie to nie tłumaczy bynajmniej faktu, że przesyłanie depezy naszej delegacji w Mińsku przez Moskwę trwało aż 5 dni.

Bolszewicy o sytuacji na froncie.

Wiedeń, 22 sierpnia (PAT) Radio. Wied. BK donosi z Moskwy iskrowo: „Kwadrat” dzisiejsze piszą: **Pochód na Warszawę został przetrzymany na razie zaniechany. Linja Łuków-Radzimin została opuszczona. Linję północną trzymamy. Równocześnie rokowania w Mińsku postępują tylko wolno naprzód. Wszystko to dowodzi, że nie skompletowaliśmy dostatecznej naszych sił, naszej uwagi i że będziemy musieli wysilić ponownie naszą energję, aby pokonać szlachetną polską. A pochód musi być utrzymany, bo w przeciwnym razie spełnienie na niczem rezultat walki. Nie będziemy oszczędzili naszych sił i osiągniemy nowy sukces. Nie mniej ważny jest front południowy wskutek posuwania się naprzód Wrangla, gdyż mogłoby to pogorszyć nasze położenie gospodarcze.**

Uwolnienie korespondentów.

Warszawa, 23 sierpnia. (tel. wł.) — W Brześciu Litewskim odbito desygnowanych na konferencję do Mińska korespondentów pism angielskich, którzy w powrotnej drodze do Warszawy wzięli do niewoli 60 bolszewików.

Jeńcy ci poddali się dobrowolnie.

Inspekcja odzyskanych terenów.

Warszawa, 23 sierpnia (PAT) Kwatery prasowa Dowództwa frontu północno-wschodniego komunikuje, co następuje: Gen. Haller, dowódca frontu północno-wschodniego, w towarzystwie ambasadora, oficera francuskiego Jusseranda zwiedził miejscowości oswojone od najazdu bolszewickiego. Zwiedzono linję Zegrze — Serock — Wyszki. Ludność przyjmowała wszędzie generała i ambasadora francuskiego serdecznie i owarjownie.

Zwycięstwo Wrangla.

Lyon, 23 sierpnia (PAT) — Radio. **Wedle informacji depezy Wrangiel odniósł znaczny sukces, biorąc z powrotem Alekski i odrzucając bolszewików poza Dniepr.**

Anglia ma uznać rząd sowieński.

Warszawa, 23 sierpnia. (tel. wł.) — Nadeszła wiadomość, że na konferencji Lloyd George'a z Giolittim w Lucernie doszło do porozumienia, w myśl którego Anglia uzna rząd sowieński, a Włochy przyjmą to do wiadomości.

Wrangel bije armje czerwone

Warszawa, 23 sierpnia. (tel. wł.) — Na froncie gen. Wrangla wre obecnie olbrzymia walka, w której Wrangel uzyskuje olbrzymią przewagę dzięki przyłączeniu się doń kozaków donieckich.

Francuskie okręty wojenne są już na Morzu Czarnym.

Sprzymierzeni w Gdańsku i Kłajpedzie.

Warszawa, 23 sierpnia. (tel. wł.) Do portów w Gdańsku i Kłajpedzie przybyły okręty wiozące forpocztę wojsk sprzymierzonych, przeznaczonych do kontroli wyładunku materiałów wojennych dla Polski.

Zgon uczonego.

Londyn, 21 sierpnia (PAT) Havas. Donoszą tu o śmierci słynnego astronoma angielskiego Lockyera.

Echa plebiscytu na Mazurach.

Znamienną notatkę podają „Vorwaerts”. Jak się z niej dowiadujemy, wszyscy jadący z Niemiec na głosowanie do Mazur mieli otrzymać od Komitetu, organizującego wysłkę tych ludzi, znaczniejszą kwotę na pokrycie kosztów podróży i utrzymania. Ponieważ ludzie tego pokroju, jak ta zbieranina, która nigdy nie widziała w życiu Mazurów, ale szła tam głosować, podejmując się takiej roboty za dobre pieniądze korzystali z sytuacji, nie starczyło w końcu Komitetowi funduszy i dlatego część ich wysłał na słowo, że zwrócił im tak zw. „koszta”. Teraz naturalnie po ich powrocie tego nie robi. Dlatego też w Berlinie powstał szereg zaburzeń między robotnikami, którzy jechali na Mazury, a ich pracodawcami, którzy poprzednio wyręczyli Komitet w namawianiu do wyjazdu, a teraz nie mogą postarać się o danie robotnikom obiecanych nagród za głosowanie.

Notatka ta zdradza nam tajemnicę zwycięstwa niemieckiego w plebiscycie mazurskim. Wyszyli nareszcie kłamstwa na jaw, o których już nieraz pisaliśmy. Przykre jest tylko, że konferencja ambasadorów dała się wziąć na ten kawał.

Z miasta i okolic.

Echa wiecu weteranów.

W odpowiedzi na depezę, wysłaną z wiecu w dniu 8-go sierpnia na ręce prezydenta ministrów, otrzymał prezes Stow. Weteranów 1863 roku

Dr. Stanisław Plichta list treści następującej:

Warszawa, 14 sierpnia 1920

Do Pana
Stanisława Plichty
w Łodzi.

Nadesłana tu przez Pana uchwała wiecu weteranów z roku 1863 utrwała mnie w tem niezłomnym przekonaniu, iż współdziałaliśmy wszystkich warstw narodu zapewni Polsce szczęśliwe zakończenie obecnej wojny.

Prezydent Ministrów
WITOS.

Ofiarności włościan.

Włościanie wsi Rudniki, gm. Lubola, pow. Tureckiego ofiarowali 10 b. m. sty trzydzieści cent siana dla Rzeźni Wojskowej przy Okręgowym Urzędzie Gospodarczym.

Dar ten jest jednym z dowodów, że ludność wiejska coraz lepiej zdaje sobie sprawę z powagi sytuacji i w miarę sił swych i możliwości spieszy z pomocą Państwu.

Dla żołnierza na froncie.

Komitet Matek chrestynych podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 28 b. m. t. j. w sobotę wyjada, dwie delegatki naszego zarządu z paczkami dla naszych dzielnych żołnierzy na front i będą się starały dotrzeć do pułku dzieci łódzkich t. j. 28 pułku strzelców kaniowskich. Niech wszyscy, którzy chcą osłodzić los żołnierza, bawiącego naszego życia i mienia niosą dary, jak to: papierosy, zapalki, mydło, papier listowy odkrytki, bieliznę, igły, nici i t. d. do komitetu matek chrestynych — Piotrkowska 157 do 28 b. m. czwartki) łącznie.

Z Komendy Straży Obywat. na m. Łódź.

Komenda S. O. na m. Łódź wzywa niniejszem wszystkich ochotników S. O., którzy służyli w wojsku lub milicji do stawienia się na zbiórkę w dniu dzisiejszym o godz. 6-ej wieczorem punktualnie na Placu Cykiistów, przy ulicy Przejazd.

Poświęcenie pociągu pancernego.

Komitet Matek Chrestynych podaje do publicznej wiadomości, że dziś, t. j. we wtorek dnia 24 b. m. o godz. 5 po poł. na dworcu kaliskim odbędzie się poświęcenie pociągu pancernego „Huragan”.

O jaknajliczniejszy współdziałal społeczeństwa uprasza Komitet.

Z Tow. Krajoznawczego.

Dzisiaj o godz. 8 i pół w. odbędzie się miesięczne zebranie członków Tow. Krajoznawczego w lokalu T-stwa przy Al. Kościuszki 17.

Na porządku dziennym referat p. Konrada Fiedlera „O sytuacji obecnej w kraju i na froncie”.

Z Rady Miejskiej.

47 (II sesji) posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się we wtorek, dnia 24 sierpnia 1920 r., o godz. 6-ej po poł. w sali posiedzeń Rady Miejskiej przy ul. Pomorskiej 14.

I. Komunikaty. II. Wybory. III. Zajęcie stanowiska w sprawie wygórowanych cen na zboże. IV. Referaty. V. Wnioski.

W razie nieprzybycia dostatecznej liczby członków następnego posiedzenie, z tym samym porządkiem dziennym odbędzie się w środę, dnia 25 b. m. o godz. 6 po poł. i będzie prawomocne bez względu na liczbę obecnych (§ 22 R. O. R. M.).

Adres biura Propagandy.

Wydział II. Sztabu O. D. Gen. Ł. podaje do wiadomości zainteresowanych, że biuro referatu Propagandy przeniesione zostało do lokalu przy ul. Piotrkowskiej 3, parter. Numer telefonu 238.

Wycrycie jaskini g-y.

a) Na skutek doniesienia anonimnego że w związku drogistów przy ul. Piotrkowskiej № 69 od czasu dłuższego uprawiane się gry hazardowe, funkcjonariusze komisariatu zarządziły obserwację i obstawiono onegdaj wejście do lokalu, wyczekują dopóki kto nie będzie wchodził, lub wychodził.

O 12-ej w nocy jeden z uczestników sygnałem zadzwonił do lokalu, komisarz zaś, skorzystawszy z momentu otwarcia drzwi, wszedł z podkomisarzem Zielińskim i starszymi przodownikami Benkiem i Zacharjuszem.

Nieoczekiwane zjawienie się policji szybkie działanie, tak zdezorientowało graczy, że nie tylko nie zdążyli pochować pieniędzy i kart ale nawet powstać od stołu.

Na stole gry przyłapano 3440 mk. i przy oddawaniu przez jednego drugiemu 1500 mk. razem 4940 mk i osm talij kart.

W lokalu było 18 osób: Wolek Witoński, Bernard Halman, Ber Przysucher, Władysław Jarczyński, Stan. Przysucher, Menechem Monasz którzy brali udział w grze, powstałi zaś Józef Hiller, Bernard Tyman, Abram Perelman i inni „kibicowali”. Wszyscy zostają pościągnięci do odpowiedzi. Mości.

Teatr, muzyka i sztuka

Teatr Polski.

Dzielnia 18.

We czwartek dnia 26 b. m. premiera „Wyzwolenia” Stan. Wyspiańskiego. Wielkie dzieło znakomitego poety-malarza przemówi ze sceny potężną plastyką swojej proroczej aktualności w wykonaniu całego zespołu teatru miejskiego pod reżyserją dyr. Al. Zelwerowicza, przy udziale licznych artystów. Kasa teatru (od g. 10 do 2 w cukierni W-go P. Komara i od 5 do 8 w gmachu teatru) sprzedaje bilety na widowisko inauguracyjne. Zainteresowanie wyjątkowe. W przygotowaniu „Pan Jowialski” Fredry, „Jeszcze wczoraj” Zofji Wójcickiej-Chylewskiej, „Opieka wojskowa” W. Bogusławskiego i „Papierowy kochanek” J. Szaniawskiego.

G I E Ł D A.

Warszawa, d. 23 sierpnia 1920.

Dolary St. Zj.	212-218
Dolary kanad.	178-184
Franki franc.	16.25-16.75
Franki belg.	16.80-17.30
Franki szwajc.	37-38
Funty szterl.	810-830
Marki niem 1000	470-482
Korony austriackie	96-92
Korony szwedzkie	42-43.25
Korony duńskie	31-32
Korony norweg.	31-32
Leje rumuńskie	4.55-4.75
Liry włoskie	2.50-10.50
Marki finlandzkie	6-6.30
Fioreny holenderskie	72-74
Strachowice	10400-10000
Rudzki S-ka.	3900-3725
Lilpopy	4450-4400
Bank Kupiectwa Łódzkiego	950-990
Bank Handlowy w Warszawie	2650-2625
Warszawskie Tow. fabr. cukru	6000
Borliwlin	2300-2500-2475

Zarząd Banku Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijańskich w Łodzi, Spółka Akc.

na zasadzie § 44 i 48 statutu zawiadamia pp. Akcjonariuszów, że w środę, dnia 25 sierpnia 1920 r. w lokalu Stowarzyszenia przy ul. Piotrkowskiej 113 o godz. 3 i pół po południu odbędzie się

Pierwsze Nadzwyczajne Walne Zebranie

Porządek dzienny

- 1) Wybór przewodniczącego Zebrania.
- 2) Odczytanie protokołu z 1-go Walnego Zebrania.
- 3) Postanowienie w sprawie szczegółowego wykonania warunków 2 ej emisji uchwalonej dnia 7-go kwietnia r. b. w myśl § 4 i 14 statutu Banku.
- 4) Upoważnienie Rady do udzielenia pozwoleń Zarządowi Banku do nabycia nieruchomości dla potrzeb Banku i jego oddziałów w Łodzi; jak również na prowincji.
- 5) Upoważnienie Zarządu do przyjęcia przez Bank reprezentacji kilku pokrewnych instytucji.
- 6) Powiększenie członków Rady Banku o 3 ch członków.
- 7) Zatwierdzenie nowych warunków umowy z dyrektorem Zarządzającym, oraz określenie wynagrodzenia dla władz Banku w myśl § 53 lit G statutu.

UWAGI: Prawo głosu mają tylko posiadacze akcji 1-szej emisji. Każdy akcjonariusz powinien mieć na zebraniu, dla udowodnienia ilości głosów, kwity na wpłacone akcje 1-szej emisji.

OGŁOSZENIE.

Wydział Zarównocześnie Publicznej z dniem 15 września r. b. urządził jednoroczny kurs nauki pielęgniarstwa. Nauka składa się z części teoretycznych i praktycznych zajęć w szpitalach oraz wykładów teoretycznych.

Magistrat.

8-kl. Wyższa Szkoła Realna

z Wydziałem Handlowym Zgromadzenia Kupców m. Łodzi ul. Dzielna 58.

Ogłoszenie.

Początek roku szkolnego dnia 26 sierpnia. Zapisy do klas: wstępnej niższej, trzeciej, czwartej i piątej, oraz warunkowo do klas: wstępnej starszej, pierwszej i drugiej przyjmuje kancelaria szkoły. Czełna 58. o godzinie 10 do 1-iej do dnia 27 sierpnia.

Skład chustek

R. Opoczyński Łódź

Piotrkowska 33 w podwórzu

posiada wielki wybór chustek zimowych i jesiennych własnego wyrobu oraz towarów manufakturowych

Kupuję

bizuterię brylanty

złoto, srebro, platynę i zegarki piące ceny najwyższe Sienkiewicza nr. 20 m. 16, ostatnie wejście parter.

Zagubione dokumenty

Antoni Czerkaski, Franciszkańska 61. zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi i kartę węglową

Antoni Piuwo, Nowo-Constancka 76 zgubił kartę węglową.

Antoni Piuwo, Nowo-Constancka 76 zgubił kartę węglową.

Antoni Piuwo, Nowo-Constancka 76 zgubił kartę węglową.

Antoni Piuwo, Nowo-Constancka 76 zgubił kartę węglową.

Antoni Piuwo, Nowo-Constancka 76 zgubił kartę węglową.

Antoni Piuwo, Nowo-Constancka 76 zgubił kartę węglową.

Sezon do 20 września. Solec Zakład wód mineralnych słarszono stonych i kąpiel biotnych znanych ze swej skuteczności w reumatyzmie, artretyzmie, chorobach skórnych, nerwowych, przyłmoie. Dojazd przez Kielce, skąd 65 wiorst snosą samochodem i kołmi, lub przez Tarnów Szczaeln, skąd 15 wiorst kołmi. Prospekty wysyła Zarząd Soleca, poczta Solec, zdroj ziemi kieleckiej.

Kazimierz Roszak

Łódź, Dzielna nr. 1 tel. 23-44



Zakład Optyczno - Chirurgiczny.

Z Paryża nadeszły: PASY RUPTUROWE, całe SKURZANE i GUMOWE, Bougies oryginalne z fabryk H. Vergne & G. Bonissenren i PONCZOCHY gumowe

Obwieszczenie

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi zawiadamia, że poczynając od 23 b. m. dołączane będą nowe arkusze kuponowe do 5 proc. listów zastawnych serji VII-ej (trzeciego okresu). Dla dokonania dołączenia winny być złożone i oryginalne listy zastawne w celu opatrzenia ich odpowiednimi stemplami.

Progimnazjum Męskie

KRYGIERA

w Łodzi ul. Zawadzka 9.

Egzaminy wstępne i poprawkowe rozpoczną się 25 sierpnia, lekcje zaś 1 września r. b.

Podania do kl. podwstępnej, wstępnej, I, II, III i IV przyjmuje kancelaria szkoły codziennie od 10-1.

pp. Kupcom i przemysłowcom

przynosi abonowanie poniżej wymienionych w całej Polsce znanych i jedynych pism fachowych.

Tygodnik Kupiec prenumerata kwart. 28 mk

„ Drogerzysta „ „ 28 „

„ Przegląd Włóknisty „ „ 28 „

„ Dom Górniczy „ „ 9 „

Dla konkurentów i fabrykantów najlepszy organ dla ogłoszeń.

Zeszyty próbne wysyłamy za nadesłaniem 2 mk.

Adres zamówień: Poznań ul. Wielka 10

SZOFER

znający samochody benzynowe

może się zgłosić Łódź, ul. św. Emilji nr. 5

Kupuję Brylanty

stare złoto, srebro, diamenty, perły, stare zęby oraz garde robę. Piące najlepsze ceny. Proszę się prze konać.

7 Konstantynowska 7

Z. Milich, prawa oficyna i pietro

Kupuję brylanty

piące najlepsze ceny za złoto stare srebro, perły, futra, stare zęby i garderobę Piotrkowska nr. 9, lewa oficyna II p.

P. Kohn.

Wojciech Rudolphi 1894 rocznik ul. Aleja 1-go Maja 21 zgubił kartę rejestracyjną wydaną w Łodzi.

Guma Myszka

wybitna marka

Gumy

do wycierania

Comptoir Gen. d'Importations Warszawa-Kopernika 11

Pompkę

do roweru nklowaną magazyny do branniko 7 i pół mm., wszystkie nowe sprzedam. Wiadra mość w Adm. Kurja Łódź.

OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi K. HYALIEL, zam. przy ulicy N-Targowej nr. 20, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Czw. ogłasza, że w dniu 26 sierpnia 1920 r. od godz. 10 reno w Łodzi przy ul. Nowo-Constanckiej pod nr. 7 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należącej do Samuela Herca i składających się z mebli ocenionych na sumę mar. 1100

Łódź d. 20 sierpnia 1920

Komornik HYALIEL.

Ogłoszenia drobne

Kupno i sprzedaż

Ubrania.

Frenszje wojenne od 750 do 900 mk., sukienne na zamówienie, Ubrania męskie od 1430 i wyżej, płcienne od 200 paltka chłopców i panieńskie od 425, obuwie, kurtki, spodnie, koszule, kalesony, spodniczki damskie, towary łokciowe. Najtańszej poleca chrześcijańska składnica towarów pod firmą: Jarmark Łódzki, Piotrkowska 44 pierwsze piętro.

UWAGA: ubrania na zamówienie wykonywa się z dobrych materiałów i po najnowszym kroju.

Sklep spożywczy do sprzedania Kl. Miskiego 160

Biuurko

machonikowe do sprzedania Ludwiki 65 u gospodyni

Przy swinie do sprzedania Ludwiki nr. 65.

Ławki

szkolne do sprzedania Skwarowa 7 Ciemiński F.

Różne.

Buchalter wolny w godzinach poobiednich, przymie sporządzenie bilansu, prowadzenie rachunków, kierownictwo biurom w przemyśle lub handlu. [Administracja Kurjera Łódzkiego dia Z D]

Przypasabiam do szkół średnich. Przejazd 32 m. 1.

Zagubione dokumenty

Antoni Czerkaski, Franciszkańska 61. zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi i kartę węglową

Antoni Piuwo, Nowo-Constancka 76 zgubił kartę węglową.

Antoni Piuwo, Nowo-Constancka 76 zgubił kartę węglową.

Antoni Piuwo, Nowo-Constancka 76 zgubił kartę węglową.

Antoni Piuwo, Nowo-Constancka 76 zgubił kartę węglową.

Antoni Piuwo, Nowo-Constancka 76 zgubił kartę węglową.

Antoni Piuwo, Nowo-Constancka 76 zgubił kartę węglową.

Antoni Piuwo, Nowo-Constancka 76 zgubił kartę węglową.

Ewa Lipmanowicz zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Leszek Bieracki zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Leszek Jozak Wagon zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Leszek Kajouman zgubił paszport polski wydany w Warszawie.

Israel Weinkrac zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Jewno Rabinowicz zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi

Joszek Bajtel rocznik 1886 Drownowska 9 zgubił kartę rejestracyjną wydaną w Łodzi.

Joszek nożuch polowca nr. 12 zgubił kartę węglową

Józefa Cieślak zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Jakub rudański zgubił paszport niemiecki rodzinny wydany w Łodzi.

Kazimiera Grabarczyk zgubiła paszport niemiecki wydany w gm. Zbarki.

Leibus Lewi, Brzezinska 15 zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi książeczkę legitymacyjną na chleb dla 3 osób oraz kartę węglową.

Majhen Weinkranck zgubił kartę rejestracyjną rocznik 1880

Mosca Kozubski zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi

Majlech Lisman zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi

Pinkas Dewia Filok zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi oraz kartę rejestracyjną rocznik 1889.

Rozza Kapiowicz zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi

Stanisław Starayński, Konstantynowska 45 zgubił książeczkę legitymacyjną na chleb dla 2 osób.

Stanisław Gawronski, Mazowska 35 zgubił książeczkę wojaczkową odrodzenia

Wojciech Mork, Drownowska 64 zgubił kartę węglową

Władysław Banachowicz zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi

Estera Zupan, Pieprzowa 21 zgubiła książeczkę legitymacyjną na chleb dla 2 osób.